

(Il Messaggero - G.Lengua) W oczekiwaniu na powrót wszystkich piłkarzy zaangażowanych w swoje reprezentacje narodowe (dziewięciu), Paulo Fonseca obserwował z uwagą mecz Bośnia-Włochy, w którym Florenzi grał w pierwszym składzie. Jego powrót jest spodziewany na wtorek, razem z Zaniolo. Alessandro spróbuje utrudnić wybory trenerowi, który posadził go na ławce w ostatnich sześciu meczach.

W środę Portugalczyk przyjmie Dzeko, który zszedł przegrany z boiska w meczu z ekipą Azzurri ("Moi koledzy powinni zapytać dlaczego nie grają w swoich klubach", tonował napastnik) i Pau Lopeza (pierwszy mecz w wyjściowym składzie Hiszpanii). Do Trigorii wrócą wcześniej Cengiz Under (dziś jego Turcja zmierzy się z Andorą) i Kolarov, który pojawi się na boisku po południu w meczu Serbia-Ukraina: pierwszy prawdziwy trening w centrum Fulvio Bernardiniego zaplanowano na 19. Trzeba będzie z kolei poczekać na Kluiverta, który zmierzy się pojutrze z Anglią Under 21 i Fuzato, powołanego nieoczekiwanie przez selekcjonera Brazylii Tite na sparingi z Argentyną i Koreą Południową: obydwaj będą w Trigorii w czwartek, 21 listopada.

Autor: abruzzo